

Dzisiejszy człowiek jest tak wydelikacowany i taki kapryśny, że nie wiadomo, czy wytrzymałby taką próbę 300 lat!

Wieści o prześladowaniach w Sowietach, Meksyku, lub Hiszpanji są posiewem w jego sercu zwątpienia, nieufności i częściowej niewiary. Cóż powiedzieć należy o takim zachowaniu się obecnego człowieka? Nie uwzględnia historii, a jako rozkapryszony i wymagający, chciałby Najwyższą Istotę. — Boga samego naginać do swoich planów i swoich zachceń. Daremne wysiłki! Człowieczel nie wpłyniesz na bieg tych spraw.

To, na co patrzysz, jest niczem w porównaniu z tem, co już było w historii.

Albo bieda, wynikająca z kryzysu. Rozumiem rozgoryczenie ludzi, na których spadła całym ciężarem ta klęska obecna — pozbawiających całkowicie środków do życia i nadziei na lepsze, inne jutro. Rozgoryczenie tych ludzi rozumiem. Ale nie rozumiem narzekań takich ludzi, którzy zaledwie zahaczeni i to zlekka przez obecne fatalne warunki.

Żle jest — zapewne. A co było dawniej?

Były w historii ludów takie epoki, że pod wpływem klęsk ginęły całe plemiona i szczepy. Szerzyły się epidemie, które formalnie wyniszczały prawie doszczętnie ludność w danym kraju. Były wojny i najazdy dzikich hord, po przejściu których pozostawały tylko popioły i zgłiszczona. Porównajmy w świetle tych prawd historycznych obecną naszą rzeczywistość, smutną zapewne — a przekonamy się, że nie jesteśmy najniebezpieczliwszymi całkiem zapomnianymi przez Boga.

Spojrzenie tej prawdy w oczy pozwoli nam wyzbyć się zbytniej zniewieściałości.

Najwyżej ustalili w nas ten pogląd, że jesteśmy pokoleniem poświęceń i ofiar — ale czy większych od ofiar i poświęceń minionych wieków — nie powiem.

Sprawozdanie z kwesty na Dar Narodowy 3-Maja r. b. dla Polskiej Macierzy Szkolnej

Ofiary za nalepki i chorągiewki

Zł. 87.50

Z kwesty ulicznej do
woreczków uzyskano:

Woreczek Nr. 6 —	Zł. 37.86
„ „ 4 —	„ 11.11
„ „ 9 —	„ 9.69
„ „ 10 —	„ 20.21

78.87
Zł. 166.37

Ofiarodawcom a także kwestarkom i kwestarzom: Bóg zapłać! —

Z życia Katolickiego.

W Białymstoku został otwarty Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy. W uroczystości otwarcia wzięło udział około 400 osób oraz przedstawiciele Władz. Wstępny referat wygłosił p. St. Kaczorowski z Warszawy na temat: „Kryzys i przebudowa ustroju gospodarczego”.

Zanotować trzeba wspaniały rozwój Akcji Katolickiej w Brazylii. Rezultaty pracy są godne uwagi.

Konferencje św. Wincentego a Paulo, od 60 lat już istniejące, liczą przeszło 30 tysięcy członków, i swoją akcją miłosierdzia Chrześcijańskiego oraz wpływem moralnym wiele dobrego działają wśród rodzin ubogich. Apostolstwo Modlitwy, działające w tym kraju przeszło 50 lat liczy około 400 tysięcy członków.

Wydatnie pracuje wielka organizacja pań katolickich, która grupuje katolickie wyższe sfery społeczne i wywiera duży wpływ na otoczenie.

Ruch Katolicki wśród dzieci zatacza również coraz szersze kręgi.

Istnieją tutaj bardzo liczne Krucjaty dziecięce, patrolaty opiekujące się dziewczętami katolickimi. W Katolickim harcerstwie zorganizowanych jest 400 oddziałów z liczbą młodzieży 12 tysięcy. Katolickie stowarzyszenia młodzieży pracują w przeszło 300 lokalnych kołach, obejmujących również kilka tysięcy członków. Ten ruch katolicki wśród młodzieży stale wzrasta i rozwija się.

Uświadamionych i czynnych katolików posiadają Ligi katolickie, których organizacją zasłużył się szczególnie Redemptorysta O. Smith.

W samej stolicy Brazylii zdołał zwerbować do tych Lig 18 tys. katolików różnych stanów, a między nimi wielu robotników.

Istnieją pozatem najrozmaitsze katolickie związki zawodowe jak: pracowników handlowych; adwokatów, lekarzy, prawników, profesorów. Wszystkie te organizacje podlegają w każdej diecezji wspólnemu kierownictwu pod przewodnictwem przedstawicieli władz kościelnych. Częste i tłumne zjazdy, kongresy i manifestacje religijne w stolicy i w całym kraju świadczą również o nawskroś katolickim charakterze Brazylii.

Ostatni wspaniały i ogromny Kongres w Rio de Janeiro proklamował publicznie, przy udziale władz oficjalnych, poświęcenie Kraju Chrystusowi Królowi. W czasie tych manifestacji odsłonięto również imponujący, ogromny pomnik Chrystusa — Zbawiciela, jako widomy znak oddania kraju pod opiekę Bożą.

W lutym b. r. w hippodromie londyńskim odbyła się olbrzymia manifestacja 100 tysięcy katolików, zgromadzonych pod przewodnictwem arcybiskupa. Zebrani uchwalili rezolucję, w której stwierdzają, że dołożą wszelkich starań, by do roku 1937 zebrać fundusz w wysokości miliona funtów szterlingów na propagowanie wiary katolickiej w Anglii i Walji.

W ostatnich latach otwarto w Pekinie (tym razem w Chinach) Uniwersytet Katolicki. W roku 1929 Uniwersytet zdobył wspaniały gmach na wyłączną własność. Słuchaczy posiada ta uczelnia 580.

Ciało profesorskie składa się z 27 osób, wykładających na tej uczelni wyższej katolickiej.